

# Wielkopolski Rzemieślnik

NUMER 1/2015 – STYCZEŃ/ LUTY 2015

<http://irpoznan.com.pl>



◆ *Z wielkopolską cierpliwością - rozmowa z Posłem Jackiem Tomczakiem*

◆ *Podstawowe wskaźniki na 2015 rok*

◆ *Długo oczekiwane zmiany... Dyrektor Tomasz Wika o nowym zawodzie rzemieślniczym*



**REDAKTOR NACZELNY**  
Marzena Rutkowska-Kalisz

**OPRACOWANIE GRAFICZNE I SKŁAD**  
Katarzyna Rusin-Smolińska

**WYDAWCA**  
Wielkopolska Izba Rzemieślnicza  
w Poznaniu

**KONTAKT**  
al. Niepodległości 2  
61-874 Poznań  
<http://irpoznan.com.pl>  
e-mail: [redaktor@irpoznan.com.pl](mailto:redaktor@irpoznan.com.pl)

**SUBSKRYPCJA**  
Subskrypcję Wielopolskiego Rzemieślnika można zamówić pod adresem e-mail: [redaktor@irpoznan.com.pl](mailto:redaktor@irpoznan.com.pl) z dopiskiem w tytule „Subskrypcja”. Każdy kolejny numer zostanie przesłany do Państwa drogą elektroniczną w dniu ukazania się WR na Portalu. Oczekujemy też na Państwa uwagi i sugestie pod tym samym adresem e-mail.

## **Szanowni Państwo!**

Z satysfakcją oddajemy w ręce Państwa najnowszy numer „Wielkopolskiego Rzemieślnika” i dodam... podwójną satysfakcją. Po pierwsze dlatego, że kolejny rok będziemy starali się przekazywać najważniejsze informacje dotyczące problemów nurtujących nasze środowisko, a po drugie z jeszcze większą satysfakcją – bo możemy się też przy okazji chwalić. Z wielkopolską cierpliwością, przez niektórych porównywaną do kropli wody drążącej skałę, dążymy do wypromowania w powszechnej świadomości szkolnictwa zawodowego. I z dumą możemy powiedzieć – zaczynamy odnosić sukcesy. O rzemiośle jako największym nauczycielu zawodu zaczynamy mówić: w Sejmie, w ministerialnych gabinetach i... w prywatnych domach. Nasze działania bardzo wysoko ocenili goście tradycyjnego spotkania kolędowo-noworocznego, o czym będą mogli się Państwo przekonać czytając najnowszy numer miesięcznika.

Izba cały czas podejmuje kolejne działania, które mają uświadomić młodym ludziom jak ważną decyzję podejmują wybierając taki czy inny zawód. Organizujemy cykl spotkań dla doradców zawodowych i dyrektorów szkół. Jest już gotowa gra multimedialna dla gimnazjalistów promująca zawody rzemieślnicze, niebawem uhonorujemy także najlepszych, świeżo upieczonych mistrzów... Będzie o czym pisać – zatem już dziś zapraszam do kolejnych numerów „Wielkopolskiego Rzemieślnika”... Przyjemnej lektury!

**Tomasz Wika**

**Dyrektor Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu**

## W NUMERZE

3-5

**Spotkanie kolędowo-noworoczne 2015**

6-9

**Z wielkopolską cierpliwością...**

Rozmowa z Posłem Jackiem Tomczakiem

9-11

**Podstawowe wskaźniki na 2015 r.**

12

**Cykl konferencji dla doradców zawodowych**

13-15

**Długo oczekiwane zmiany...**

Rozmowa z Dyrektorem Tomaszem Wiką

16-18

**Dobry duch stażystów!**

Wywiad z Anną Borowiak koordynatorem projektów UE

19-21

**Wzmocnienie praw konsumentów—nowa dyrektywa o prawach konsumenta**

22-23

**Będzie się działo!**

Anita Folaron tuż przed wyjazdem do Rio de Janeiro

24

**Prezentacja zawodów rzemieślniczych:**  
WITRAŻOWNIK

25-26

**Pisz dla nas...**



To już po raz XXII – zgodnie z tradycją - w ostatnią niedzielę stycznia odbyło się Spotkanie kolędowo-noworoczne wielkopolskiego rzemiosła. Prezes Jerzy Bartnik wraz z Radą Izby i ze starszymi cechów i Dyrektorem Tomaszem Wiką powitał Metropolitę Poznańskiego Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, a także parlamentarzystów, władze województwa i włodarzy wielu miejscowości Wielkopolski.

### *Spotkanie kolędowo-noworoczne 2015*



Dyrektor Tomasz Wika, który tym razem wystąpił w podwójnej roli – także prowadzącego spotkanie długo wymieniał wszystkich gości. Ale wspomnijmy tych najbardziej znanych: Senator Marek Ziółkowski - Wicemarszałek Senatu RP VI kadencji, Poseł na Sejm Bożena Szydłowska, Poseł na Sejm Jacek Tomczak, Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Wojewoda Piotr Florek, Elżbieta Walkowiak – Wielkopolski Kurator Oświaty, Piotr Zerbe – Wojewódzki Komendant OHP oraz przedstawiciele wielu organizacji i instytucji współpracujących na co dzień z naszą Izbą. Salę szczelnie wypełnili goście z cechów; rzemieślnicy i ich rodziny.

Prezes Jerzy Bartnik podsumował dokonania ubiegłego roku - niełatwego jak podkreślał - a jednak dającego satysfakcję. Prezes wspominał o roli jaką rzemiosło odgrywa w przygotowaniu przyszłych kadr dla rynku pracy. Przez wiele lat ta rola była nie tylko niedoceniana ale wręcz niedostrzegana. Na szczęście to się w ostatnim roku zmieniło i dziś owocuje coraz lepszą współpracą zarówno ze strony decydentów

na najwyższym szczeblu jak i samorządów powiatów i miast. Słuszność naszych racji potwierdzają dobre wyniki gospodarcze Wielkopolski. Ogromną satysfakcją dla Wielkopolskiego Rzemiosła może być z pewnością fakt, że to właśnie w Poznaniu, w naszej Izbie rozpoczął się żmudny proces wyjaśniania na czym polega specyfika i zalety dualnego systemu Kształcenia zawodowego. To właśnie w Poznaniu gościły szefowe resortów odpowiedzialnych za kształcenie zarówno zawodowe jak i akademickie. Co najważniejsze system tak dobrze sprawdzony u nas w rzemiośle może być z powodzeniem stosowany w szkolnictwie zawodowym na poziomie średnim, a także akademickim. Ale to właśnie rzemiosło może być traktowane jako ekspert! Mamy także jako Izba bardzo nowoczesne i nowatorskie metody promowania szkolnictwa zawodowego: konkursy, gry multimedialne, strony internetowe dedykowane potencjalnym przyszłym rzemieślnikom – to powinno inspirować!

Prezes życzył rzemieślnikom i ich rodzinom wszelkiej pomyślności, zdrowia i wytrwałości. I oczywiście wielu sukcesów w rzemieślniczej pracy!

Życzenia sukcesów we współtworzeniu pomyślności gospodarczej naszego regionu skierowali do zgromadzonych zarówno Marszałek Województwa jak i Wojewoda.

Marek Woźniak Marszałek Województwa Wielkopolskiego podkreślał znakomitą współpracę z naszą Izbą w kultywowaniu regionalnych tradycji. Wymieniał wiele masowych imprez, które doskonale promują skarby regionalnej kuchni czy dobrą polską żywność. Marszałek podkreślał także naszą bardzo widoczną i dobrze ocenianą aktywność w wykorzysty-



waniu funduszy unijnych, realizowaną między innym po przez różnorodne projekty. Życzył rzemieślnikom wszelkiej pomyślności i sukcesów.

Z kolei Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek mówił o unijnym wsparciu i wyborach samorządowych, które zmieniły nieco oblicze Wielkopolski. Jak podkreślił Rzemiosło tradycyjnie zajmuje bardzo ważną pozycję na gospodarczej mapie regionu. Niestety – jako Wielkopoleanie – zgodnie z polską cechą, a raczej wadą narodową – chyba nie potrafimy się z tego cieszyć, docenić. A jak podkreślił dobitnie mamy w Wielkopolsce być z czego być dumni! Wielkopoleanie mogą być szczególnie z efektów jakie przynoszą nasze działania związane z przewróceniem należnej pozycji kształceniu zawodowemu. To wynika nie tylko z dbałości o potrzeby rynku pracy ale jest przejawem zdrowego biznesowego myślenia, które decyduje o gospodarczym sukcesie zarówno poszczególnych firm jak i regionu. Wspólne działanie Izby z władzami województwa w tym z władzami oświatowymi przynosi wymierne efekty. Piotr Florek podkreślił, że w tym roku liczy na równie efektywną współpracę, mimo zawirowań jakie z pewnością przyniesie rok wyborczy. Życzył rzemiosłu siły, odwagi i konsekwencji w wytyczaniu i realizowaniu zmian, a wszystkim zgromadzonym i ich rodzinom pomyślności w życiu osobistym.



Współgospodarzami tegorocznego spotkania odpowiedzialnymi za oprawę artystyczną były władze Środy Wielkopolskiej. Głos w imieniu mieszkańców miasta zabrał Burmistrz Wojciechem Ziętkowski. Z dumą zapraszał do swojego miasta i do podejmowania współpracy na wielu płaszczyznach. Zaprosił do obejrzenia krótkiej ale za to znakomicie zrealizowanej Etiudy Średzkiej, która w bardzo nowoczesny sposób udowodniła hasło *Środa Wlkp. miasto ludzi aktywnych!*

Tradycyjnie już jako ostatni głos zabrał Metropolita Poznański Arcybiskup Stanisław Gądecki. Mówił bardzo krótko, a jednak jego homilia o czasie tym wiecznym i tym tu i teraz przeżywanym przez każdego z nas będzie z pewnością na długo zapamiętana. Jeden czas to chronos, czyli ten który liczymy, który nam mija. Drugi to kairos. Kairos nie ma nawet odpowiednika w naszym języku. Kairos to czas, który nadchodzi, jakaś ważna chwila. Czas chronologiczny zdaje się być zupełnie obojętny na nasze odczucia – przynosi cykliczne zmiany: dni, nocy, pór roku, lat... na to nakłada się powtarzalność codziennych zajęć. Ale owa powtarzalność staje się dla nas namiastką wieczności. Ubywa nam czasu, nie jesteśmy wieczni, nasz czas jest jednak ograniczony... i dlatego codziennie mamy go mniej. Czy życie jest więc tylko nieuchronnym biegiem ku... śmierci? Człowiek stara się uciec od tej tragicznej wizji, a czas zajmuje różnorod-





nią aktywnością: pracą, rozrywką, działalnością społeczną. Ale czas nielitościwie upływa – czy tego chcemy czy nie... Gdy sobie to uświadamiamy nasuwa się pytanie o sens naszego istnienia. Ale jest jeszcze kairos. Nie byłoby naszego kairos i przestrzeni dla duchowego rozumienia czasu gdyby nie Jezus Chrystus. Bóg ofiarując swego Syna, by dzielił los ludzi ofiarował jednocześnie każdemu z nas zadanie wypełnienia naszego chronos i kairos. Te czasy się wzajemnie przenikają i wzbogacają! A nasze życie... nabiera sensu i głębszego wymiaru. Piękne, głęboko refleksyjne i filozoficzne słowa jeszcze długo milkły w zasłuchanej sali...

Arcybiskup Stanisław Gądecki odebrał następnie symboliczne upominki i kwiaty. Wręczyli je przedstawiciele Cechu Rzemiosł Różnych w Środzie Wielko-



polskiej. Towarzyszył im Burmistrz Wojciechem Ziętkowski. Dary wręczyli także przedstawiciele poznańskich cechów.

Gospodarzem części artystycznej była właśnie **Środa Wilkp.** Występ Orkiestry Dętej pod batutą Macieja Madanowskiego, średzkich mażorettek i tancerek, a przede wszystkim występ Natalii Zys zachwycił publiczność. Doskonała oprawa scenograficzna i muzyczna, wizualizacje wreszcie brawurowy kankan zachwytiły publiczność. Dawno Sala Reprezentacyjna Izby nie widziała tak długiej owacji na stojąco!

Tradycyjnie też po części oficjalnej i artystycznej odbył się bankiet, w czasie którego w swobodnej atmosferze można było porozmawiać z dawno niewidzianymi znajomymi z innych cechów.

**Marzena Rutkowska-Kalisz**



Jacek Tomczak - Poseł na Sejm RP. Z tematami oświatowymi związany jako parlamentarzysta, a wcześniej jako samorządowiec. Współorganizator konferencji poświęconych problematyce oświatowej organizowanych w Warszawie i w Poznaniu. Od niedawna także Przewodniczący Komitet ds. Oświaty i Szkolnictwa Zawodowego Krajowej Izby Gospodarczej. W Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu bywa zawsze gdy dzieje się coś ważnego dla spraw kształcenia zawodowego. A prywatnie... jako ojciec piątki dzieci doskonale zna troski i problemy szkolne wielu rodziców. Na rozmowę o najpilniejszych sprawach, które trzeba rozwiązać by wspomóc proces modernizacji oświaty zawodowej umawiam się w Biurze Poselskim. Przed drzwiami czekają już inni petenci. Będzie więc krótko i rzeczowo....

## Z wielkopolską cierpliwością...

**Rok szkolny 2014/2015 został ogłoszony „Rokiem Szkoły Zawodowców”. Przypomniała niedawno tym w Opocznie Premier Ewa Kopacz. W jego ramach w połowie stycznia ministrowie: edukacji, pracy, skarbu i gospodarki zawarli porozumienie, dzięki któremu m.in. zostanie nawiązana bliska współpraca specjalnych stref ekonomicznych ze szkołami zawodowymi. Premier chciałaby, aby pracodawcy współuczestniczyli w tworzeniu programów w szkołach. Jak zaznaczyła, najważniejszą rzeczą jest dostosowanie kształcenia zawodowego do potrzeb rynku pracy. Dlatego ważna jest współpraca przedsiębiorców ze szkołami.**

**Panie Pośle – od lat przygląda się Pan Rzemiosłu... i jego roli w kształceniu młodych kadr dla firm...**

**Jacek Tomczak:** Rzeczywiście od lat śledzę działalność Rzemiosła. Bardzo cenię tę organizację, dlatego podjąłem z jej władzami ścisłą współpracę. Jako parlamentarzysta a wcześniej samorządowiec interesuję się również problematyką oświatową i gospodarczą. Połączeniem tych dwóch obszarów jest z pewnością funkcjonowanie dualnego systemu kształcenia zawodowego. Ze współpracy z izbami rzemieślniczymi i cechami oraz obserwacji systemu kształcenia zawodowego w Polsce nasuwają się konkretne wnioski, które chciałbym przekuć w rozwiązania systemowe



także o charakterze legislacyjnym. Byłem uczestnikiem wielu debat poświęconych szkolnictwu zawodowemu. Tę dziedzinę polskiej edukacji niewątpliwie trzeba zreformować i unowocześnić, tak aby jak najskuteczniej zapewniała dopływ kadr dla naszej gospodarki. Przez wiele lat ten problem był lekceważony i niedoceniany.

**Przez różne świadome i nieświadome działania promujące zbyt mocno kształcenie akademickie w społeczeństwie wytworzył się bardzo negatywny odbiór szkolnictwa zawodowego. Trzeba lat by to przekonanie zmienić. Dla wielu rodziców nadal wybranie zawodówki dla ich dziecka jest niestety rodzajem klęski wychowawczej... Co trzeba zrobić by to zmienić?**

**Jacek Tomczak:** Szczęśliwie szkolnictwo zawodowe znajduje wreszcie mocne wsparcie w Rządzie. O tym wspominała już choćby Premier Ewa Kopacz w swoim exposé. Europejskie statystyki ewidentnie pokazują, że kraje, które zlekceważyły kształcenie zawodowe dziś mają nie tylko problem z bezrobociem wśród



młodych ludzi ale cierpią także na brak fachowców na rynku pracy. Przykłady Hiszpanii czy Włoch są porażające! Tam bezrobocie wśród młodych ludzi sięga w niektórych przedziałach wiekowych nawet 50%. W Niemczech gdzie skutecznie promuje się szkolnictwo zawodowe bezrobocie wśród młodych jest minimalne. Jest jeszcze jeden aspekt tego zagadnienia, często niedostrzegany. Młodzi ludzie, którzy mają fach w rękę i zapewnioną pracę chętniej myślą o założeniu rodziny i posiadaniu dzieci. Nie mają obaw o utrzymanie siebie i najbliższych. Czują się po prostu bezpieczni. W Polsce narzekamy na niż demograficzny, na starzenie się społeczeństwa. Tymczasem moim zdaniem klucz do rozwiązania wielu problemów społecznych leży właśnie w ulepszaniu i wzmacnianiu systemu kształcenia zawodowego. To jeden z istotniejszych problemów naszej gospodarki. Na pewno sporym wyzwaniem jest zmiana nastawienia do szkolnictwa zawodowego. To wymaga zmian mentalności i zdjęcia z tej ścieżki kariery zawodowej tego negatywnego odium. Przykład Niemiec udowadnia, że zmiana postrzegania kształcenia zawodowego w społeczeństwie przynosi konkretne efekty i korzyści. Tam rzemieślnik z dumą przyznaje, że jest parkieciarzem czy malarzem, a społeczeństwo decennia jego wiedzę i umiejętności. U nas w Polsce bywa z tym niestety różnie. Widzę tu bardzo dużą rolę mediów, które powinny rzetelnie pokazać ten problem.

***Czy Pana zdaniem w sytuacji gdy z miesiąca na miesiąc odczuwamy coraz większe zrozumienie dla potrzeb postulowanych przez Rzemiosło jest szansa, że nasze wnioski wezmą pod uwagę także Pana koledzy z ław sejmowych.***

**Jacek Tomczak:** To nie tylko potrzeba ale wręcz konieczność! W porównaniu z innymi krajami jesteśmy w uprzywilejowanej sytuacji bo mamy od lat sprawdzony system dualny w szkolnictwie zawodo-

wym realizowany przez rzemieślników. To wielka zasługa Rzemiosła dla polskiego szkolnictwa zawodowego. Tak obecnie chwalony w Europie system dualny przetrwał właściwie tylko dzięki rzemiosłu. Trzeba go niewątpliwie unowocześnić i dostosować do potrzeb rynku pracy i przedsiębiorców. Ale najważniejsze, że mamy punkt wyjścia do udoskonalania i unowocześniania tego systemu. Obecnie najpilniejszą potrzebą jest dokładne zdefiniowanie samego pojęcia system dualny. Bardzo często to pojęcie jest wykorzystywane jak modny zwrot i funkcjonuje w odniesieniu do sfer niekoniecznie z nim związanych. O kształceniu dualnym mówią na uczelniach wyższych lub w czasie różnych kursów, często zapominając czego w rzeczywistości dotyczy ten termin. Zarówno Premier jak i Minister Joanna Kluzik-Rostkowska zapowiedziały, że będziemy ten system zmieniać. Musimy go jednak najpierw precyzyjnie zdefiniować. Powtarzam więc – trzeba ściśle określić czym ten system jest i kto go realizuje. Sądzę, że możemy posługiwać się spokojnie regulacjami ogólnoeuropejskimi i skorzystać z wzorców obowiązujących już w innych krajach. Takie jednoznaczne zdefiniowanie na poziomie ustawowym tego czym jest ten system będzie niezwykle pomocne choćby w trakcie ubiegania się o wszelkiego rodzaju unijne czy rządowe wsparcie finansowe.

***Jak długo Pana zdaniem mogą potrwać prace nad zdefiniowaniem w przepisach systemu dualnego?***



**Jacek Tomczak:** To pytanie nie tylko do posłów ale również wielu ministrów, w obszarze działalności których leży problematyka szkolnictwa zawodowego. Jako parlamentarzyści jesteśmy w stanie w ciągu kilku miesięcy przygotować najistotniejsze regulacje. Być może do maja lub czerwca uda się wprowadzić kilka zmian, które dadzą początek procesowi koniecznych zmian i rozwoju systemu kształcenia zawodowego. Myślę, że jeszcze w tym roku w regulacjach prawnych zbudujemy solidny fundament dla rozwoju oświaty zawodowej. Jednocześnie nie zamykamy się na własne pomysły i otwieramy wielką dyskusję na temat tego jak ten system zmieniać, unowocześniać i udoskonalać. Oczywiście kluczowym w tym zakresie musi być głos Rzemiosła.

**Zmiany na poziomie ustaw i ogólnych definicji to jedno... Ale bardzo często w naszej rzemieślniczej praktyce stykamy się z nieprzekraczalnymi barierami wynikającymi z niedoskonałości przepisów i nigdy być może w pośpiechu ustanowionego prawa. To tylko pozornie drobiazgi, które jednak skutecznie utrudniają usamodzielnienie się młodym ludziom. Czy wśród tych planowanych zmian przepisów znajdzie się również rozwiązanie problemów osób, które w czasie nauki ukończyły 18 rok życia?**

**Jacek Tomczak:** Musimy pilnie rozwiązać takie problemy! Można to zrobić na poziomie nowelizacji ustaw i rozporządzeń. Młodzi ludzie chcą przecież wejść na rynek pracy, chcą się usamodzielniać – trzeba im to umożliwić likwidując przepisy, które stanowią przeszkodę. Sądzę, że odnosi się to także do postulatu ustanowienia tytułu pomocnika czeladnika. Wystarczy tylko dobrze policzyć i porównać: o ile więcej kosztuje renta dla osoby z dysfunkcjami intelektualnymi od umożliwienia jej podjęcia pracy zarobkowej. A do tego dochodzą niemożliwe do obliczenia koszty wykluczenia społecznego takiej osoby. Tymczasem są to zazwyczaj niezwykle sumienni i od-

dani firmie pracownicy. Najważniejsze, że mamy w tej chwili naprawdę dobry klimat do rozmów z decydentami bo jest wola przeprowadzenia istotnych zmian. Trzeba usiąść do poważnych rozmów na poziomie Związku Rzemiosła Polskiego i poszczególnych ministerstw – edukacji, gospodarki i pracy i krok po kroku nakreślić obszary zmian. Niektóre problemy możemy rozwiązać niemal natychmiast. Inne wymagają szerszych konsultacji i głębszych zmian.

**To bardzo optymistyczne... Rzemiosło jak to się mówi ma teraz swoje „pięć minut” ale czy może skutecznie zmienić je w kwadrans?**

**Jacek Tomczak:** Myślę, że sporo zostało już w tym zakresie zrobione. Najważniejsze by uzmysłowić sobie, że jest to mozolny i długotrwały proces. Wszystkie te konferencje, dyskusje, rozmowy z udziałem ministrów i dyrektorów departamentów, przedsiębiorców i pracodawców, a także nauczycieli zawodu uświadomiły nam skalę problemu i konieczność wypracowania roztropnych rozwiązań. To wszystko zaoferowało tym, iż decydenci jak nigdy do tej pory uświadomili sobie jak ważne jest szkolnictwo zawodowe w kontekście rynku pracy i ograniczania bezrobocia. Trzeba wykorzystać ten czas na szeroką akcję społeczną. Bardzo ważne by uświadomić ludziom jak ważne jest posiadanie konkretnego fachu w rękę. W dobie Internetu, mobilności społeczeństw, otwarcia granic, bezpowrotnie skończyły się czasy etatu przez całe życie i pracy w jednej firmie. Ludzie muszą sobie uświadomić, że konkretne umiejętności poparte egzaminami i dyplomami pozwalają doskonale radzić sobie na rynku pracy. W systemie zawodowego kształcenia dualnego młodzi ludzie już na etapie szkoły nauczani są pracy, znają swój zawód od strony praktycznej, znają realia zakładu. Często rozumieją to o wiele lepiej niż starsze pokolenia. Jednak jeszcze raz podkreślę - bardzo ważne, by w tej akcji uzyskać



wsparcie mediów.

**Myślę, że nie bez powodu wiele z tych postulatów, wniosków, prognoz i ekspertyz wywodzi się z Wielkopolski...**

**Jacek Tomczak:** Przyznam, że nie zastanawiałem się nad tym... ale – tak – coś w tym jest! Jesteśmy nauczeni od pokoleń szukania najkorzystniejszych rozwiązań i tej cierpliwej, organicznej pracy. Często niewdzięcznej bo mało efektownej. Wśród dobrych cech Wielkopolan jest z pewnością cierpliwość i umiejętność przeprowadzania wielkich zmian małymi krokami. Pewnie też dlatego wiele zjawisk społecznych i gospodarczych potrafimy dostrzec z większym wyprzedzeniem. Mamy z kogo brać przykład. Rzemiosło wielkopolskie jest najlepszym orędownikiem dobrych zmian w oświacie zawodowej. A satysfakcja

przychodzi gdy okazuje się, że kolejne konferencje, fora czy bardziej poufne rozmowy skutkują dostrzeżeniem problemu przez najważniejszych polityków w kraju.

**Panie Pośle – sporo jeszcze pracy przed Panem...**

**Jacek Tomczak:** Z pewnością! Jestem bardzo zainteresowany wspieraniem wszelkich działań zmierzających do udoskonalenia oświaty zawodowej. Zbyt dobrze zdaję sobie sprawę z tego jak ważne jest to dla naszej gospodarki.

**Krótko mówiąc po wielkopolsku – do roboty!**

**Jacek Tomczak:** Tak jest – do roboty!

**Bardzo dziękuję za rozmowę.**

## WSKAŹNIKI 2015

### Podstawowe wskaźniki na 2015 r.

#### Podatki

1. Skala podatkowa i zryczałtowane koszty uzyskania przychodu w roku 2015.

Skala podatkowa:

Podstawa obliczenia podatku w złotych		Podatek wynosi
ponad	do	
	85 528	18% minus kwota 556,02 zł zmniejszająca podatek
85 528		14 839,02 zł + 32% nadwyżki ponad 85 528 zł

Kwota zmniejszająca podatek:

miesięczna – 46,33 zł,

roczna – 556,02 zł.

Koszty uzyskania przychodów z tytułu stosunku pracy:

a/ pracownicy mieszkający w tej samej miejscowości gdzie znajduje się ich zakład pracy:

- od jednego zakładu pracy: miesięcznie – 111,25 zł, rocznie – 1335,00 zł,
- od więcej niż jednego zakładu pracy: rocznie – 2002,25 zł.

b/ pracownicy dojeżdżający do pracy z innej miejscowości:

- od jednego zakładu pracy: miesięcznie – 139,06 zł, rocznie 1668,72 zł,
  - od więcej niż jednego zakładu pracy: rocznie – 2502,56 zł.
2. Roczny dochód niepowodujący obowiązku zapłaty podatku dochodowego – 3091 zł.
  3. Kwota przychodów netto za rok 2014 zobowiązująca do prowadzenia ksiąg rachunkowych /1,2 mln Euro/- 5 010 600 zł.
  4. Wartość przychodów za rok 2014 uprawniająca do statusu małego podatnika w podatku dochodowym od osób fizycznych /jednorazowa amortyzacja, kwartalne opłacanie zaliczek /i podatku od towarów i usług /1,2 mln Euro/ - 5 015 000 zł.
  5. Wartość środków trwałych od których można dokonać jednorazowego odpisu amortyzacyjnego /50 tys. Euro/ - 209 000 zł.
  6. Przepisy dotyczące opodatkowania w formie karty podatkowej nie uległy w roku bieżącym zmianie. Zwaloryzowane średnio o 0,4 % zostały jedynie stawki zryczałtowanego podatku.
  7. Z opodatkowania w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych mogą w 2015 roku skorzystać podatnicy którzy w roku ubiegłym uzyskali przychody z działalności gospodarczej prowadzonej samodzielnie lub w formie spółki w wysokości nieprzekraczającej /150 tys. Euro/ - 626 880 zł. na osobę prowadzącą działalność samodzielnie lub w spółce łącznie przez wszystkich wspólników.
  8. Limit zwolnienia podmiotowego z podatku od towarów i usług w 2015 r. wynosi łącznie 150 tys. PLN z tytułu sprzedaży opodatkowanej wraz z podatkiem VAT za 2014 r.
  9. W 2015 roku nadal obowiązują wprowadzone czasowo podwyższone stawki podatku VAT – 23%, 8% i 5%.

## Wynagrodzenia i składki

1. Wysokość miesięcznych składek na ubezpieczenia społeczne w 2015 r. za osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą i osoby współpracujące wynosi:

Lp.	Rodzaj składki	Składka w 2015 r. w zł. za:	
		styczeń – marzec	kwiecień - grudzień
1.	Ubezpieczenie emerytalne /19,52%/	463,68	463,68
2.	Ubezpieczenie rentowe /8%/	190,03	190,03
3.	Dobrowolne ubezpieczenie chorobowe /2,45%/	58,20	58,20
4.	Ubezpieczenie wypadkowe dla przedsiębiorców zgłaszających do ub. społ. nie więcej niż 9 pracowników /1,93%/	45,85	
5.	Łączna składka na ubezpieczenia społeczne z dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym	757,76	
6.	Składka na Fundusz Pracy /2,45%/	58,20	58,20

Podstawa naliczania składek to 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia w 2015 roku /3 959 zł./ - 2375,40 zł.



2. Minimalne wynagrodzenie za pracę od 1 stycznia 2015 roku wynosi 1 750 zł., w tym w pierwszym roku pracy /80%/ - 1400 zł.

3. Wysokość miesięcznych składek na ubezpieczenia społeczne w 2015 r. za osoby po raz pierwszy podejmujące pozarolniczą działalność gospodarczą przez 24 miesiące od dnia jej rozpoczęcia wynosi:

Lp.	Rodzaj składki	Składka w 2015 r. w zł. za:	
		styczeń-marzec	kwiecień-grudzień
1.	Ubezpieczenie emerytalne /19,52%/	102,48	102,48
2.	Ubezpieczenie rentowe /8%/	42,00	42,00
3.	Dobrowolne ubezpieczenie chorobowe /2,45%/	12,86	12,86
4.	Ubezpieczenie wypadkowe dla przedsiębiorców zgłaszających do ub. społ. nie więcej niż 9 pracowników /1,93%/	10,13	
5.	Łączna składka na ubezpieczenia społeczne z dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym	167,47	
6.	Składka na Fundusz Pracy /2,45%/	---	---

Podstawa naliczania składek to 30% minimalnego wynagrodzenia w 2015 roku /1 750 zł./ - 525 zł.

4. Składka na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wynosi 0,10% podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

5. Wysokość składki zdrowotnej w 2015 roku za osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą i osoby współpracujące wynosi /9% podstawy/ - 279,41 zł. miesięcznie, z tego do odliczenia od podatku dochodowego /7,75% podstawy/ - 240,60 zł.

Podstawa naliczenia składki to 75% /3104,57 zł./ przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, włącznie z wypłatami z zysku w IV kw. 2014 r. /4139,42 zł./.

6. Wysokość maksymalnych stawek świadczenia urlopowego oraz odpisów na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych w 2015 r. podobnie jak w ubiegłym roku nie uległa zmianie.

podstawa: 2.917,14 zł.

pracownicy pełnozatrudnieni /37,5%/ - 1093,93 zł.,

pracownicy młodociani zatrudnieni w celu nauki zawodu:

I rok /5%/ - 145,86 zł.

II rok /6%/ - 175,03 zł.

III rok /7%/ - 204,20 zł.,

pracownicy zatrudnieni w szczególnie uciążliwych warunkach pracy /50%/ - 1.458,57 zł.,

emeryci i renciści będący pod opieką zakładu pracy /6,25%/ - 182,32 zł.,

fakultatywny odpis na zatrudnionych pracowników o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności /37,5%+6,25%/ - 1.276,25 zł.

Warunki płatności na ZFŚS: odpisy wpłacać należy na wyodrębniony rachunek bankowy w terminie do 30 września 2015 r., w tym – 75% do 1 czerwca 2015 r.

**Wiesław Ratajczak**

## „Nauka w rzemiośle jako szansa na zdobycie kwalifikacji i znalezienie pracy” – cykl konferencji skierowanych do doradców zawodowych i pedagogów



W dniach od 9-12 lutego br. odbywają się w Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu regionalne konferencje poświęcone kształceniu zawodowemu realizowanemu na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego w systemie dualnym. W trakcie konferencji prezentujemy doradcom zawodowym i pedagogom rzemieślniczy system przygotowania zawodowego, zawody, w których możliwe jest potwierdzenie kwalifikacji, a także możliwości znalezienia firm, które przyjmują uczniów na zajęcia praktyczne.

Nauka zawodu w rzemiośle jest ważnym elementem systemu szkolnictwa ponadgimnazjalnego, w którym obecnie szkoli się około 12 000 młodocianych pracowników. Absolwenci nauki zawodu po uzyskaniu świadectwa ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej oraz świadectwa czeladniczego, mogą kontynuować dalsze kształcenie na poziomie średnim i wyższym, a zdobyte kwalifikacje zawodowe po-

zwalają im bezpośrednio po ukończeniu nauki płynnie funkcjonować na rynku pracy. Podjęcie nauki w małej rzemieślniczej firmie daje szansę na zdobycie ciekawego zawodu pod kierunkiem doświadczonych mistrzów, zapewnia indywidualny tok nauczania, poznanie nowoczesnych technologii oraz nabycie umiejętności praktycznych, które są najbardziej potrzebne w przyszłej pracy.

Działaniem tym chcemy zachęcić do upowszechniania informacji o realizacji przygotowania zawodowego w rzemiośle wśród młodych ludzi i przyczynić się do wzrostu zainteresowania nauką zawodu.

**Iwona Derda**





O tym, że nasza Izba od wielu lat zajmuje inicjowaniem niezbędnych zmian w systemie oświaty zawodowej wiadomo od lat. Z niezwykłą cierpliwością w imieniu właściwie wszystkich izb w Polsce dobijamy się o niektóre rozwiązania. Niekorzystny klimat jaki panował przez lata wokół szkolnictwa zawodowego utrudniał podejmowanie decyzji w stosownych ministerstwach... Ale to się szczęśliwie zaczyna zmieniać, a nasza wielkopolska cierpliwość w dobijaniu się do decydentów zaczyna przynosić konkretne rozwiązania.

## *Długo oczekiwane zmiany...*

### *Co ostatnio udało się „wywalczyć”?*

**Tomasz Wika:** Niewątpliwym sukcesem ostatnich tygodni jest wyodrębnienie jako zawodu mechanika motocyklowego. Oczywiście największa satysfakcja będzie wtedy, gdy pojawia się pierwszy uczeń w tym zawodzie. A pewnie jeszcze bardziej będziemy się cieszyć gdy pierwsi czeladnicy odbiorą świadectwa, a po paru latach, w czasie badania losów absolwentów stwierdzimy, że pozostali w zawodzie i są rozchwytywani na rynku pracy.

### *Okazuje się, że nasza inicjatywa powołania tego zawodu spotkała się z bardzo szerokim odzewem...*

#### *O co chodzi?*

**Tomasz Wika:** Rzeczywiście! Nasze działania zostały zaaprobowane przez wiele środowisk. Właściciele motocykli mają coraz większą świadomość, że posiadanie w gruncie rzeczy bardzo skomplikowanego i zaawansowanego technologicznie pojazdu wymaga profesjonalnego serwisowania. A tylko dobrze przygotowany mechanik może je właściwie naprawić. I jest to bardzo ważne zarówno dla właścicieli fabrycznie nowych motocykli jak i tych, którzy są ich kolejnymi właścicielami. Dla tych drugich, których nie zawsze stać na wszystkie oryginalne części profesjonalna usługa dobrze przygotowanego mechanika motocyklowego jest tym bardziej cenne. Jest jeszcze trzecia grupa właścicieli motocykli – amatorzy mechanicy, którzy uważają, że są w stanie samodzielnie dokonywać napraw. Współczesny motocykl jest urzą-

dzeniem niemal równie skomplikowanym jak samochód, musi mieć szczególnie sprawnie działający system hamulcowy - w piwnicy czy garażu nie da się go po prostu naprawić bez specjalistycznych urządzeń, wiedzy i umiejętności. Dotyczy to z resztą także i innych podzespołów. Naprawy w autoryzowanych serwisach są zazwyczaj znacznie droższe, a gdyby powstała także sieć warsztatów dedykowanych wyłącznie motocyklistom te profesjonalne usługi staną się powszechnie dostępne i to z korzyścią dla wszystkich użytkowników dróg.

### *Będziemy się bardzo cieszyć, gdy pierwsi uczniowie podejmą naukę w tym zawodzie. Czy są także nauczyciele zawodu, egzaminatorzy?*

**Tomasz Wika:** Tu sobie trzeba odpowiedzieć na bardzo stare pytanie : co było pierwsze jajko czy kura? Oczywiście nie ma na rynku mechaników motocyklowych ze stosownymi tytułami i dokumentami





potwierdzającymi te kwalifikacje – bo takiego zawodu do tej pory nie było. Formalnie są to mechanicy samochodowi z ogromną pasją do motocykli. Przykładem mogą być serwisanci współpracujący z drużynami żużlowymi czy przygotowującym zawodników rajdowych. Oni z pewnością są najwyższej klasy specjalistami. Jest też spora grupa absolwentów politechniki, którzy jeżdżą motorami – oni także są zainteresowani stworzeniem wykwalifikowanej kadry serwisantów. Można powiedzieć, że powołanie do życia tego zawodu i nasze wieloletnie starania są odpowiedzią na konkretne zapotrzebowanie społeczne. Niestety praca przy tworzeniu charakterystyki zawodu, opracowywaniu pytań, podręczników jest żmudna i... mało wdzięczna. Poza wiedzą merytoryczną trzeba znać zasady jej przekazywania. Trzeba być praktykiem, teoretykiem i dydaktykiem w jednym. Niestety trzeba to zrobić aby zawód mógł w pełni funkcjonować w systemie szkolnictwa. Na szczęście jest wielu pasjonatów takich choćby jak Zbigniew Kopras, który z wyjątkową konsekwencją wziął się za inicjowanie działań zmierzających do stworzenia tego zawodu.

**Czy w innych krajach europejskich funkcjonuje taki zawód?**

**Tomasz Wika:** W Niemczech, we Francji w programie

nauki mechaników jest taki dział. W Polsce nie ma nawet tyle. Można śmiało powiedzieć, że będziemy w Europie pionierami. To naturalny proces wyodrębniania się nowych zawodów – doskonałym przykładem może być kowal. Ale z pewnością cieszy to, że staramy się zrobić to jako pierwsi. Mam nadzieję, że w wrześniu powitamy kandydatów na czeladników w zawodzie mechanik motocyklowy.

**Mamy zatem sukces, a co z tytułem pomocnika czeladnika, o który walczyliśmy chyba już z dziesięć lat?**

**Tomasz Wika:** Hasłowo te nasze działania określiłbym jako utworzeniem tytułu pomocnika czeladnika. Przypomnijmy, że chodzi o grupę osób, które pomimo różnych dysfunkcji intelektualnych rozpoczęły naukę zawodu. Z powodu tych wspomnianych niedoborów mają z czasem problem z opanowaniem pełnej wiedzy teoretycznej. Są sumiennymi praktykami, będą najprawdopodobniej w przyszłości wyjątkowo oddanymi pracownikami... niestety z racji różnych ograniczeń nie zdadzą części teoretycznej egzaminu. Z zawodową teorią bywa różnie i najczęściej są w stanie ją opanować ale przeszkoda nie do przebycia pojawia się gdy mają odpowiadać z rachunkowości, ochrony środowiska, podstaw przedsiębiorczości. W efekcie nie zdają egzaminu, mistrz szkolący nie ma z tego żadnej korzyści a tylko kolejne kłopoty, uczeń jest sfrustrowany... Potencjalni mistrzowie szkolący nie chcą się angażować w tak trudny i niewdzięczny proces szkolenia. W efekcie ci młodzi ludzie powstają na marginesie życia społecznego, często także na garnuszku państwa, bo korzystają z rent i zasiłków. Najgorsze jest to, że na trwałe są wykluczeni społecznie. Trudno nawet oszacować jak wielkie starty społeczne to powoduje. Pojawiła się więc koncepcja utworzenia tytułu pomocnika czeladnika. Taka osoba zdawałaby „okrojony” egzamin, a pracodawca wiedziałby, że zatrudnia pomocnika, a nie osobę wykształconą



zgodnie z tytułem czeladnika. Wtedy też mistrzowi szkolącemu za naukę takiego pomocnika przysługiwałyby należne gratyfikacje. Rozmowy na ten temat z ministerstwem trwają ponad dziesięć lat. Od ośmiu trwa wymiana dokumentacji przy udziale równych parlamentarzystów, ministrów, dyrektorów departamentów...

### ***Ale ostatnio pojawiło się światelko w tunelu...***

**Tomasz Wika:** Tak. W Ministerstwie Edukacji Narodowej mówi się, że rozważana jest możliwość wprowadzenie nie tyle statusu pomocnika czeladnika co raczej pomocnika w zawodzie. Uzasadnia się to tym, że wprowadzenie tytułu pomocnika czeladnika zawęziłoby rozwiązanie tylko do zawodów rzemieślniczych. Chodzi między innymi o osoby, które nie uczą się u rzemieślników, a również mają problem ze zdaniem egzaminu potwierdzającego ich kwalifikacje na poziomie szkoły zawodowej. Nazywałby się to pomocnik murarza, pomocnik piekarza itd. Biorąc pod uwagę dotychczasowe tempo wprowadzania tych zmian możemy śmiało mówić o mocnym zaawansowaniu tych prac. Nie wiem czy uda się te przepisy wprowadzić jeszcze w tym roku, ale liczę na to, że będzie to w miarę nieodległym czasie.

***Powołanie tego tytułu kwalifikacyjnego jest naszą inicjatywą, ale zawsze mieliśmy wsparcie poza rzemiosłem...***

**Tomasz Wika:** Sygnały o tym, że trzeba wprowadzić takie zmiany wyszły od naszego środowiska, ale zawsze wspierali nas nauczyciele zajmujący się szkolnictwem specjalnym. List z takim postulatem wyszedł do ministerstwa już sześć lat temu. Był to efekt konferencji jaka odbyła się Starostwie Gostyńskim z udziałem dyrektorów szkół specjalnych regionu leszczyńskiego. Na konferencji byli też parlamentarzyści ale jak to bywa słuszne postulaty utknęły

w przepastnych ministerialnych szufladach. Szkoda tylko, że ten proces wprowadzania oczywistych zmian musi trwać... latami i często o powodzeniu decydują personalne ścieżki dotarcia do decydentów. Właściwie trudno przewidzieć – co zaszła! Wydaje mi się, że z uwagi na to, że szkolimy teoretycznie i praktycznie, a równocześnie dajemy pracę te wszystkie problemy ogniskują się najwyraźniej. Dlatego w wielu dziedzinach jesteśmy w stanie bardzo skutecznie wspomóc argumentami postulaty wysuwane przez nauczycieli zawodu. Jak się okazuje dopiero taka współpraca przynosi konkretne efekty.

***Wypada tylko życzyć sobie aby jak najwięcej osób „uparło się”, na zrealizowanie naszych postulatów...***

**Tomasz Wika:** Tak! Tym bardziej, że lista spraw do załatwienia jest długa. Chcąc uzdrowić rynek pracy i zrównoważyć popyt z podażą w zawodach rzemieślniczych trzeba mieć wiele cierpliwości i konsekwencji. To nie są problemy możliwe do natychmiastowego rozwiązania, ale wprowadzenie lub zmiana wielu przepisów na pewno znacznie ułatwiłaby funkcjonowanie szkolnictwa zawodowego. Mam świadomość, że na efekty wielu z tych działań trzeba czekać – czasem kilka lat – ale kiedyś te długofalowe zmiany trzeba zainicjować.

***Dziękuję za rozmowę.***

***Marzena Rutkowska-Kalisz***



*W Zespole Szkół Budowlanych w Poznaniu odbyła się bardzo sympatyczna uroczystość, w czasie której podsumowano wyniki stażu młodych rzemieślników. W ciągu dwóch lat w ramach kilkutygodniowej wymiany nowe doświadczenia zawodowe zdobywało ponad 30 mechaników i elektromechaników. Swoje umiejętności praktyczne szlifowali w Centrum Kształcenia Zawodowego w Hennickendorf niedaleko Berlina. Wyjazdy organizowane były w ramach Projektu Leonardo da Vinci „Praktyki w Niemczech kluczem do sukcesu”. W czasie spotkania Wiesław Ratajczak Z-ca Dyrektora odebrał specjalne podziękowania dla Izby za zorganizowanie i przygotowanie tej wymiany stażowej.*

*Od lat dobrym duchem tych wszystkich zagranicznych praktyk jest Anna Borowiak, która zajmuje się sprawami organizacyjnymi i między innymi bardzo „niewdzięczną”, acz konieczną pracą papierkową związaną z przeprowadzeniem wymian.*

### **Dobry duch stażystów!**

Każdy wyjazd uczniów domaga się podsumowania tego co przez te tygodnie stażu zostało zrealizowane. I tym razem takie spotkanie zorganizował Zespół Szkół Budowlanych w Poznaniu. Przypomnijmy, że uczniowie tej szkoły wyjechali do Niemiec w ramach projektu, który nasza Izba przygotowała i zrealizowała. Młodzi rzemieślnicy przebywali w Centrum Kształcenia Zawodowego w Hennickendorf. To Centrum należące do Izby Rzemieślniczej we Frankfurcie nad Odra, z którą od lat współpracujemy. Na stażu w ciągu dwóch lat były dwie szesnastoosobowe grupy mechaników i elektromechaników pojazdowych. Warto przypomnieć, że zawsze towarzyszyli im nauczyciele ze szkoły, którzy pełnili rolę opiekunów i wspomagali ich w procesie nauki i pracowali jako tłumacze.

***Spotkanie, dyplom i podziękowania były z pewnością ukoronowaniem wielomiesięcznej pracy, często żmudnej, wymagającej wiele cierpliwości przy wypełnianiu całej, opasłej dokumentacji wyjazdowej...***



***Anna Borowiak:*** Bardzo ucieszył mnie dyplom jaki odebrał Dyrektor Wiesław Ratajczak w imieniu Izby, ale przyznam, że najbardziej ucieszyły mnie podziękowania od uczniów. Zupełnie się tego nie spodziewałam. To była miła niespodzianka, choć mam nadzieję, że było to tylko podsumowanie jednego z etapów współpracy. Szkołą zawsze robi uroczyste wręczenie certyfikatów odbycia stażu – mam więc nadzieję, że jeszcze na takim spotkaniu będziemy jako organizator kolejnych pobytów młodzieży. A podziękowanie, które otrzymaliśmy jest bardzo sympatycznym dowodem dobrej oceny naszej, izbowej pracy.

***To nie pierwszy staż, który przygotowywałaś i nie pierwsze grupy, którym pomagałaś oswoić się z za-***



*granicznymi praktykami albo pobytem w Polsce.*

*Co Twoim zdaniem jest najważniejsze w tej pracy?*

**Anna Borowiak:** Najważniejsze są dla mnie efekty tej pracy. Nie zawsze widać to przy innych projektach unijnych. Tu zaledwie po dwóch lub trzech tygodniach widać efekty. Młodzież uczy się na stażach bardzo dużo i szybko. Pracują wtedy naprawdę intensywnie, a perspektywa, że w przyszłości będą lepszymi pracownikami jest naprawdę dla mnie budująca. Będą bardziej otwarci na ludzi, będą odważniejsi i namówią innych kolegów do wyjazdu, poszerzenia wiedzy i umiejętności ... To cieszy!

*Będą dobrym przykładem dla rówieśników?*

**Anna Borowiak:** Właśnie! W czasie tego spotkania padło nawet pytanie pod adresem między innymi rodziców – dlaczego młodzież się zamyka w sobie? Nauczyciele bardzo chętnie posłuchaliby sugestii ze strony uczniów. Chcą wiedzieć jakie praktyki i możliwości poszerzenia wiedzy najbardziej ich interesują – tymczasem od młodych ludzi takich informacji zupełnie nie takich uzyskać... Dlatego uważam, że mój wkład w to, że zechcieli odejść od komputerów, że wyjechali zagranicę i odważyli się przeżyć coś „w realu” i otworzyli się na innych ludzi da efekty za jakiś czas. To naprawdę sympatyczne gdy obserwuje się efekty takiej cierplivej pracy.

*Pierwsze wrażenia poznajesz właściwie na gorąco, gdy po zakończeniu stażu przynoszą sprawozdania i uzupełniają niezbędną dokumentację...*

**Anna Borowiak:** Sądzę, że wyjeżdżając przede wszystkim mają wiele obaw: czy dadzą radę mimo że, jadą całą grupą, z nauczycielami i wcale nie wymaga się od nich aż tak wielkiej samodzielności. Często widzę wtedy strach w oczach i obawę czy sprawdza się na tle innych kolegów i nie okaże się, że

są od nich gorsi, mniej potrafią, są słabsi psychicznie. Traktują to jak swoisty sprawdzian. A po powrocie: gdy przeżyli „na obczyźnie”, te kilka tygodni z dala od domu, pozaliczali wszystkie testy pod kontrolą niemieckich szkoleniowców i wiele się nauczyli – po prostu przychodzą do mnie inni ludzie! To niemal od razu widać – nawet po ich zachowaniu! To dla mnie ogromna satysfakcja! Z resztą obserwuję także zadowolenie wśród nauczycieli...

*Komplementy słyszysz także ze strony przyjmujących młodzież Niemców. Niemieccy nauczyciele mają bardzo dobrą opinię o naszych uczniach...*





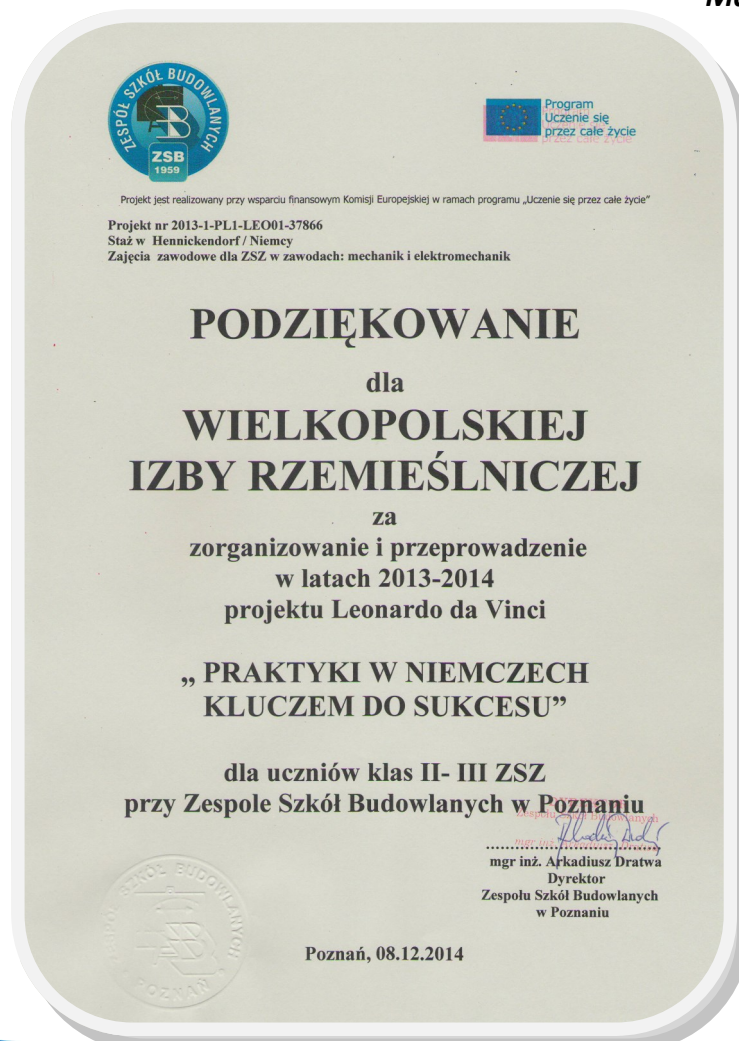
**Anna Borowiak:** Niekiedy się mówi, że młodzież jest taka jak my dorośli. Coś w tym chyba jest? A pochwały wcale nie są jedynie kurtuazyjne. Nasze dzieciaki są przede wszystkim zdyscyplinowane i bardzo chętne do nauki, a tego jak podkreślają niemieccy nauczyciele niestety nie można powiedzieć o rówieśnikach z innych krajów. Dlatego lubią pracować z Polakami.

**Jeden projekt się zakończył. Ty jak zwykle „toniesz” w papierach, teczkach... Czy szykuje się coś nowego?**

**Anna Borowiak:** W marcu upływa termin aplikowania o staże w ramach Programu Erasmus +. Wniosek będziemy składać ale na efekty i konkretne decyzje musimy trochę poczekać. Ale najważniejsze, że mamy już bardzo duże doświadczenie i opracowane metody działania i przygotowywania do przeprowadzania takich wyjazdów. Mimo, że cały czas ulegają one modyfikacjom, tak by każdy wyjazd uwzględniał specyfikę grupy i jak najlepiej podnosił kwalifikacje młodzieży, to najważniejsze, że świetnie dogadujemy się ze szkołami i niemieckimi partnerami.

**Bardzo dziękuję i życzę Ci jeszcze wielu, wielu podziękowań od młodych ludzi!**

**Marzena Rutkowska-Kalisz**





Celem projektu jest zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstw MSP z woj. wielkopolskiego poprzez działania marketingowe oraz zbudowanie pozytywnego wizerunku rzemiosła i stworzenie innowacyjnego symbolu jakości rzemieślniczej w oparciu o opinie klientów. Działania projektu skierowane są na stworzenie portalu internetowego, za pomocą którego potencjalny klient będzie mógł dotrzeć do rzemieślnika, znaleźć opis jego oferty, skorzystać z oferowanej usługi, a w końcowej fazie współpracy rzetelnie ocenić jego usługi.

## Wzmocnienie praw konsumentów - nowa dyrektywa o prawach konsumenta

Od 25 grudnia 2014 roku zaczęła obowiązywać w Polsce nowa dyrektywa unijna, dzięki której konsumenci w całej Unii Europejskiej zyskali więcej praw i lepszą ochronę przed nieuczciwymi sprzedawcami. Nowa unijna dyrektywa o prawach konsumenta wzmacnia prawa konsumentów niezależnie od tego, gdzie i kiedy dokonują oni zakupów w Europie – czy w Internecie, czy w sklepach stacjonarnych.

Nowe przepisy są ważne i korzystne także dla firm, ponieważ tworzą dla nich równe szanse, przez co oferowanie produktów i usług konsumentom w kontekście transgranicznym staje się mniej kosztowne. Przewidują one na przykład, że na całym terytorium UE konsumenci mogą zmienić zdanie i wycofać się z zakupów dokonanych w Internecie lub poza lokalem przedsiębiorstwa (gdy sprzedawca odwiedza konsumenta w domu) w terminie 14 dni, zamiast w obowiązującym do tej pory terminie 7 dni. Nowe przepisy zakazują również pobierania dodatkowych opłat za korzystanie z kart kredytowych i usług telefonicznych typu hotline, jak również stosowania z góry zaznaczonych pól wyboru na stronach internetowych w celu naliczania dodatkowych opłat (na przykład przy zakupie biletów lotniczych przez Internet).

Nowa dyrektywa reguluje krajowe przepisy w dziedzinie ochrony konsumentów w wielu ważnych obszarach, takich jak informacje potrzebne

konsumentom przed dokonaniem zakupu towarów i usług oraz prawo odstąpienia od zakupów przez Internet. Większa harmonizacja oznacza, że konsumenci mogą obecnie korzystać z tych samych praw, niezależnie od tego, w którym miejscu w UE dokonują zakupów. Oznacza to również prostsze, bardziej jasne zasady dla przedsiębiorców, którzy będą mieć większą motywację do rozwijania działalności transgranicznej.

### 10 najważniejszych zmian w nowych unijnych przepisach w dziedzinie ochrony konsumentów:

#### 1) Koniec ukrytych opłat i kosztów przy zakupach w Internecie

Konsumenci zyskują ochronę przed „pułapkami cenowymi” w Internecie. Są to między innymi sytuacje, gdy oszuści próbują wabić konsumentów rzekomo nieodpłatnymi usługami, takimi jak horoskopy lub przepisy kulinarne. Teraz konsumenci muszą wyraźnie potwierdzić, że zdają sobie sprawę z konieczności uiszczenia opłaty.

#### 2) Większa przejrzystość cen

Sprzedawcy muszą ujawniać całkowity koszt towaru lub usługi, jak również wszelkie dodatkowe opłaty. Klienci dokonujący zakupów w Internecie nie muszą ponosić żadnych opłat ani innych kosztów, o których

nie zostali odpowiednio poinformowani przed złożeniem zamówienia.

### 3) Zakaz stosowania na stronach internetowych z góry zaznaczonych pól wyboru

Zdarza się, że podczas zakupów w Internecie – na przykład gdy kupujemy bilet lotniczy – na jednym z etapów transakcji oferowane są nam opcje dodatkowe, takie jak ubezpieczenie podróże lub wynajem samochodu. Te dodatkowe usługi mogą być oferowane za pośrednictwem z góry zaznaczonych pól wyboru. Do tej pory konsumenci, którzy nie byli zainteresowani takimi dodatkowymi usługami, musieli usuwać zaznaczenia z odpowiednich pól. Nowe przepisy dyrektywy wprowadzają zakaz stosowania w Unii Europejskiej pól wyboru zaznaczonych z góry.

### 4) 14 dni na zmianę decyzji o zakupie

Okres, w którym konsumenci mogą odstąpić od umowy zakupu, został przedłużony do czternastu dni kalendarzowych (w porównaniu z siedmioma dniami, które wynikały z dotychczasowych przepisów prawa unijnego). Oznacza to, że w przypadku zmiany decyzji konsumenci mogą zwrócić towar, niezależnie od przyczyny.

- Dodatkowa ochrona w przypadku braku informacji: jeżeli sprzedawca nie poinformował klienta wyraźnie o prawie do odstąpienia od umowy zakupu, okres, w którym możliwy jest zwrot towaru, jest przedłużany do jednego roku.

- Prawo do odstąpienia od umowy zostało rozszerzone na aukcje internetowe, na przykład w serwisie eBay – aczkolwiek zwrot towarów kupionych na aukcji jest możliwy jedynie wtedy, gdy zostały one zakupione od zawodowego sprzedawcy.

- Okres, w którym można odstąpić od umowy, jest liczony od momentu otrzymania towaru przez konsumenta, nie zaś od momentu zawarcia umowy, jak

było do tej pory. Przepisy mają zastosowanie do zamówień składanych przez Internet, telefon czy pocztę, a także do sprzedaży poza sklepem: na przykład na progu mieszkania konsumenta, na ulicy, podczas imprezy u znajomych połączonej ze sprzedażą bezpośrednią czy też podczas wycieczki zorganizowanej przez firmę handlową.

### 5) Wzmocnienie praw do otrzymania zwrotu pieniędzy

Sprzedawcy muszą zwrócić konsumentowi pieniądze za towar w ciągu 14 dni od momentu odstąpienia przez konsumenta od umowy. Kwota zwrotu obejmuje koszty dostawy. Co do zasady sprzedawca ponosi ryzyko uszkodzenia towarów podczas transportu, do momentu gdy konsument wejdzie w posiadanie towaru.

### 6) Wprowadzenie w całej Unii wzoru formularza odstąpienia od umowy

Konsumenci mają do dyspozycji wzór formularza, z którego mogą (ale nie muszą) skorzystać, gdy zmienią zdanie i zdecydują się na odstąpienie od umowy zawartej na odległość lub na progu mieszkania. Ułatwia to i przyspiesza wycofanie się z umowy zawartej w dowolnym miejscu na terytorium Unii.

### 7) Koniec z zawyżonymi opłatami za płacenie kartą kredytową i korzystanie z usług telefonicznych typu hotline

Handlowcy nie mogą obciążać konsumentów za płacenie kartą kredytową (lub innymi środkami płatności) kwotą większą niż koszty, jakie handlowiec faktycznie ponosi za oferowanie takiej możliwości zapłaty. Handlowcy, którzy korzystają z linii telefonicznych typu hotline, umożliwiając konsumentom kontakt w związku z umową, nie mogą obciążać konsumentów wyższymi kosztami niż koszty podstawowej taryfy za rozmowy telefoniczne.



## 8) Jaśniejsze informacje dotyczące ponoszenia kosztów zwrotu towaru

Jeżeli handlowiec chce, aby to klient, który zmienił zdanie, ponosił koszty zwrotu towaru, musi wyraźnie poinformować o tym konsumenta przed zakupem, w przeciwnym razie sam poniesie koszty takiego zwrotu. W przypadku towarów o dużej objętości, takich jak sofa, zakupionych przez Internet lub w ramach sprzedaży wysyłkowej, handlowcy muszą wyraźnie podać konsumentowi jeszcze przed zakupem przynajmniej szacunkowy maksymalny koszt zwrotu towaru, tak aby mógł on dokonać świadomego wyboru, podejmując decyzję, gdzie zakupić dany towar.

## 9) Wzmocniona ochrona konsumenta w przypadku zakupu produktów cyfrowych

Jaśniejsze staną się również dane dotyczące treści cyfrowej, w tym informacje o kompatybilności ze sprzętem i oprogramowaniem oraz o zastosowaniu jakichkolwiek zabezpieczeń technicznych, na przykład ograniczeniu prawa konsumenta do kopiowania zawartości.

Konsumenci mają prawo odstąpienia od zakupu treści cyfrowych, takich jak pliki muzyczne lub wideo, jednak jedynie do momentu, w którym zacznie się proces pobierania pliku.

## 10) Ujednolicone przepisy handlowe ułatwiają przedsiębiorcom prowadzenie działalności na terytorium Europy. Obejmują one:

- Jednolity zestaw podstawowych przepisów dotyczących umów na odległość (sprzedaż przez telefon, za pośrednictwem poczty lub przez Internet) oraz umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa (na przykład na ulicy lub na progu mieszkania) na terenie Unii Europejskiej; zapewni to handlowcom prowadzącym działalność międzynarodową, szcze-

gólnie sprzedaż przez Internet, równe szanse oraz obniżenie kosztów transakcji.

- Wykorzystanie standardowych formularzy, takich jak wzór pisma informującego o odstąpieniu od umowy zakupu zawierający wszystkie wymagane informacje, ułatwi handlowcom prowadzenie działalności.

Szczególne przepisy mają zastosowanie do małych przedsiębiorstw i rzemieślników, takich jak hydraulicy. Prawo do odstąpienia od umowy nie przysługuje konsumentom w przypadku pilnych napraw i prac konserwacyjnych. Państwa członkowskie mogą również zdecydować o zwolnieniu z pewnych obowiązków, związanych z udzieleniem informacji tych handlowców, do których konsumenci zwracają się z prośbą o wykonanie w domu prac remontowych i konserwacyjnych o wartości nieprzekraczającej kwoty 200 euro.

*Bogumiła Frąckowiak*



## ***Będzie się działo!***

***W Szkole Wizażu & Stylizacji Anity Folaron wielkie pakowanie! Co to znaczy?***

**Anita Folaron:** Wyjeżdżamy po raz kolejny do Brazylii, Rio de Janeiro. Wizażyści Naszej Szkoły malować będą tancerki na największym Karnawale na Świecie. Jedziemy tam już po raz drugi, pierwszy raz byliśmy 2010 roku. Przygotowanie do karnawałowych makiży Szkoły Tańca Samby poprzedzone będzie szkoleniem u HELENE QUILLE w Rio de Janeiro. Siedziba firmy MAKE UP ATELIER PARIS Helene Quille, z którą od lat współpracujemy, jak sama nazwa wskazuje mieści się w stolicy Francji. Ale ma filie na całym świecie – między innymi w Brazylii.

***W 2010 roku tancerki przygotowane przez Państwa zajęły trzecie miejsce. Czy tym razem znów będzie to Beija-Flor\_de\_Nilópolis?***

**Anita Folaron:** Tego jeszcze nie wiemy. Wybór makiżystek przypomina nieco casting. Chodzimy do różnych szkół, które nas sprawdzają w czasie próbnych makiży. I to szkoła samby podejmuje decyzję, którą ekipę wybiera. Warto dodać, że do Rio przyjeżdżają wizażyści z całego świata. My także zmierzmy się z koleżankami i kolegami z Azji, Ameryki Południowej czy Bliskiego Wschodu czy Rosji. Będzie więc spora konkurencja, a przy okazji wspaniałe spotkanie wielu cudownych pasjonatów. Nasza ekipa liczy siedem osób.

***Ale za to jedynymi Polakami, którzy z tego typu pracą będą mieli okazję się spotkać. Czy rzeczywiście to przypomina trochę „sport ekstremalny”?***

**Anita Folaron:** Wyzwanie jest rzeczywiście ogromne! Występ na Sambodromo jest najważniejszym wyda-



rzeniem w roku dla szkół samby. Dlatego wszystko musi być perfekcyjnie przygotowane. A makiż musi wytrzymać próbę tropikalnej temperatury, tańca, wysiłku i nieuniknionego potu... Od nas oczekuje się najlepszej pracy. Warunkiem są oczywiście bardzo dobre, profesjonalne kosmetyki – ich stosowanie już z pewnością opanowaliśmy, ale makiż karnawałowy musi też oślnić! Jest przecież nieodzownym elementem całej stylizacji.

***Ile czasu trwają przygotowania do występu?***

**Anita Folaron:** Trwa to przez wiele godzin, dlatego że sporo czasu zajmuje samo ubieranie skomplikowanych, ciężkich strojów, potem wykonanie makiży. To są olbrzymie dekoracje, pióra na głowie, krynoliny – już samo stanie w tych strojach w tamtej temperaturze jest wysiłkiem, a co dopiero taniec! Ostatnio zaczęliśmy malowanie około 19.00, a tancerki wchodziły na Sambodrom około 23.00. Przejście jednej szkoły samby trwa około 2,5 godziny. A tancerki muszą przez cały ten czas wyglądać perfekcyjnie. Trzeba sobie uzmysłwić też jak wygląda Sambodrom. Modelki – zwłaszcza liderki muszą być po prostu silne fizycznie, muszą mieć kondycję, a zdarzało się nam widzieć niektóre mdlejące z wysiłku. Tancerki idą, a raczej tańczą między bardzo wysokimi trybunami – trochę przypomina to kanion. Temperatura,





tam w dole, w świetle reflektorów sięga nawet ponad 40 stopni Celsjusza. To wszystko dodatkowo utrudnia zachowanie idealnego wyglądu, a dla nas makijażystów stanowi niesamowite wyzwanie.

**Czy w tym wielonarodowym tłumie wizażystów Polacy się jakoś szczególnie wyróżniają? Czy istnieje coś takiego jak polska szkoła makijażu?**

**Anita Folaron:** Z pewnością wyróżnia nas warsztat. To widać było już wiele lat temu na pierwszych szkoleniach w Paryżu. Potrafimy świetnie wykorzystać wszystkie walory kosmetyków i zawsze było to bardzo wysoko oceniane. Jakość wykonanej pracy to jedno, ale chyba rzeczywiście jest coś co nas wyróżnia. Myślę, że to „lekkość pędzla”. Udaje się nam zawsze zachować tę subtelną granicę między szalo-

nym, karnawałowym makijażem a... kiczem. To bardzo trudne, by tancerki mimo bardzo mocnego makijażu nie wyglądały wulgarnie.

**Tym cenniejsze są komplementy jakie Państwo zbierają... bo jak już mówiliśmy dla Brazylijczyków jest to jeden z najważniejszych dni w roku.**

**Anita Folaron:** Przygotowania trwają cały rok! I nie ma w tym przesady, gdy przemarsz porównuje się do parady egzotycznych motyli, bo te wspaniałe, kosztowne stroje są tuż za „metą” wyrzucane, a Brazylijczycy już zaczynają myśleć o choreografii i kostiumach na przyszły rok... Z naszego, europejskiego, pragmatycznego punktu widzenia to czyste marnotrawstwo ale to wynika z ich stylu życia i mentalności. Oni żyją dniem dzisiejszym! Dla Brazylijczyka liczy się tu i teraz i radość jaką jest Nie ukrywam, że trochę na tym skorzystałam bo do dziś wykorzystuję w niektórych stylizacjach i makijażach piórka i ozdoby przywiezione z Brazylii!

**Ale jak sadzę, nie są to jedyne „skarby” po jakie jedziecie do Rio?**

**Anita Folaron:** Tak – doświadczenia jakie tak zdobywamy są niezwykle cenne dla naszej pracy tu w Polsce. Mogę wtedy na przykład z czystym sumieniem polecić taki czy inny kosmetyk, taki czy inny makijaż każdej pannie młodej czy jej mamie wiedząc, że w polskich warunkach z pewnością przetrwa najdłuższe wesel. Jeśli modeli w tamten temperaturze po wielu godzinach wyglądały perfekcyjnie to tym bardziej przetrwa w warunkach sesji fotograficznej czy planu filmowego. Rzeczywiście Sambodrom jest najlepszym poligonem doświadczalnym i niesamowitym egzaminem dla naszych umiejętności!

**Bardzo dziękuję za rozmowę, życzę kolejnych sukcesów i licząc na garść brazylijskich wspomnień!**

**Marzena Rutkowska-Kalisz**



# WITRAŻOWNIK

Zadaniem witrażownika jest wykonanie witraży na podstawie projektów własnych lub innych osób. Witraże są tworzone z płytek szklanych, łączonych za pomocą ołowianych ramek i osadzanych w ramy metalowe. Do zadań witrażownika należy sprawdzanie jakości szkła i jego przydatności, ocena kolorystyki szkła, jego odcieni, barwy oraz rozmiaru, wykonanie rysunków pomocniczych z uwzględnieniem kolorystyki wykonywanej pracy, wymierzanie i wykrawanie elementów szklanych wg projektu, barwienie szkła, wykonywanie ołowianych ramek, lutowanie, uszczelnianie witraży, dbałość o detale pracy (modelowanie detali i ornamentów), wypalanie produktów w piecu, montowanie prac w miejscach docelowych. Ponadto witrażownik wykonuje również renowację witraży na podstawie dostępnej dokumentacji i dobiera odpowiednią technikę renowacji.

Zawód ten wymaga szczególnych zdolności artystycznych. W pracy witrażownika dominują czynności precyzyjne. Niezbędne w tym zawodzie są: duża cierpliwość, dokładność, dbałość o detale, rozróżnianie formy, wyobraźnia przestrzenna i spostrzegawczość. Konieczne są również: bardzo dobry wzrok, w tym widzenie stereoskopowe, prawidłowe



pole widzenia, prawidłowe rozróżnianie małych szczegółów pracy wzrokowej, percepcja kształtów, zdolność do porównywania lub odróżniania kolorów pod względem odcieni, nasycenia i jasności, rozpoznawania pojedynczych barw lub ich kombinacji oraz spostrzeganie kombinacji barw kontrastowych. Podczas montażu witraży niezbędny jest brak lęku wysokości, brak zaburzeń równowagi oraz dobra sprawność fizyczna.

Witrażownicy mogą być zatrudnieni w pracowniach witraży. Osoby przedsiębiorcze mogą samodzielnie prowadzić działalność gospodarczą.

*Iwona Derda*







**MARZENA RUTKOWSKA-KALISZ**  
**Redaktor Naczelny „Wielkopolskiego Rzemieślnika”**  
**Rzecznik Prasowy Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu**

*E-mail: [redaktor@irpoznan.com.pl](mailto:redaktor@irpoznan.com.pl)*  
*tel.: (61) 859 35 41*



**IWONA DERDA**  
**Naczelnik Wydziału Oświaty**  
**Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu**

*E-mail: [iwona.derda@irpoznan.com.pl](mailto:iwona.derda@irpoznan.com.pl)*  
*tel.: (61) 859 35 22*



**WIESŁAW RATAJCZAK**  
**Zastępca Dyrektora Izby**  
**Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu**

*E-mail: [d.ekonomiczny@irpoznan.com.pl](mailto:d.ekonomiczny@irpoznan.com.pl)*  
*tel.: (61) 859 35 56*



**KONRAD WNUK**  
**Radca Prawny**  
**Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu**

*E-mail: [sekretariat@irpoznan.com.pl](mailto:sekretariat@irpoznan.com.pl)*  
*tel.: (61) 859 35 27*



**BOGUMIŁA FRACKOWIAK**  
**Naczelnik Wydział Promocji Gospodarczej**  
**Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu**

*E-mail: [bogumila.frackowiak@irpoznan.com.pl](mailto:bogumila.frackowiak@irpoznan.com.pl)*  
*tel.: (61) 859 35 24*



**MAGDALENA BIAŁAS**  
Naczelnik Wydziału Samorządowo-Organizacyjnego  
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: [magdalena.bialas@irpoznan.com.pl](mailto:magdalena.bialas@irpoznan.com.pl)  
tel.: (61) 859 35 32*



**NATALIA RYMARCZUK**  
Wydział Promocji Gospodarczej  
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: [natalia.rymarczuk@irpoznan.com.pl](mailto:natalia.rymarczuk@irpoznan.com.pl)  
tel.: (61) 859 35 37*



**MACIEJ WIKA**  
Współpracownik  
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: [sekretariat@irpoznan.com.pl](mailto:sekretariat@irpoznan.com.pl)  
tel.: (61) 859 35 35*



**SYLWIA WAŁAŚ**  
Wydział Promocji Gospodarczej  
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: [sylwia.walas@irpoznan.com.pl](mailto:sylwia.walas@irpoznan.com.pl)  
tel.: (61) 859 35 80*



**ANNA BOROWIAK**  
Wydział Promocji Gospodarczej  
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: [anna.borowiak@irpoznan.com.pl](mailto:anna.borowiak@irpoznan.com.pl)  
tel.: (61) 859 35 26*